



WIADOMOSCI WARSZAWSKIE
WE SRZODE DZIA II. MARCA ROKU 1767.

Z TUREK

Z Smirny d. 28. Stycznia.

Temi dniami *Hatıszerif* imieniem Porty Otomańskiej kazał oznaymie wszystkim Komułom Cudzoziemskim, iż żaden, który nie będzie miał na sobie Tureckiey sukni, nie otrzyma pretekcy tameczney. Tegoż czasu ogłoszono rozkaz Sultana, którym się obowiązują wszyscy poddani Jego, ażeby według zwyczaju krajowego nie zaś według Cudzoziemskiej mody przybie-

ralisę. Podobny rozkaz był przed 9 laty wydany, lecz nie było starania około wykonania onego. Zda się rozporządzenie to być próżnym i niepotrzebnym, wszakże wrzeży samey wiele na nim zależy Państwu Tureckiemu. Turcy teraznięysy przywiązani wprawdzie są do swego Mahometa, lecz suknie Jego normy porzucają. A pod cudzemi sukniami wiele nierządów popełniają, które częstokroć Prowinneye mogą zamieszać.

Z W Ł O C H

Z Rzymu d. 13. Lutego.

X. *Nateli* Biskup Tyburki przyjechał w niedzielę przeszłą do Papieża. Spodziewamy się, że on będzie wysłany do Korfyki iako ziomek tamecznego wyspu. Xiążę Meklemburki wyiedzie ztąd w krótcie w dalszą podróż. Drogość zbeża panująca w tuteyszym i we wszystkich Włoskich Miastach była powodem, że Ociec S. pozwolił terazniey szego postu nie tylko mlecznych ale też i mięsnych potraw czterzy dni w tydzień. Dla czego rozkazano aby iatki były przez post otwarte.

Z Wenecyi d. 12. Lutego.

Xiążę Würtemberki z taką okazalnością tu mieszka, z iaką nigdy żaden Cudzoziemski Pan nie mieszkał u nas. Trzy Pałace ma naje. Ponieważ bytność tu jego wielce jest pożyteczna tuteyszemu Miastu, Senat zawdzięczaiać mu te pożytki, przyiał go za Szlachcica Weneckiego.

Z F R A N C Y I

Z Paryża d. 21. Lutego.

Obywatele tuteysi ustanawili składać się co rok na nadgrody dla rolników dla zachęcenia ich do usilney szey pracy i przemyślow. Y domagali się, aby ich pieniądze Towarzystwo tutey-

fze rolnicze przyięło do składu, które oznaymilo zaraz o tych tak chwalebnych zamysłach Ministrowi stanu. Król Jmć pochwalił to przedsięwzięcie i potwierdził.

Z A N G L I I

Z Londynu d. 12. Lutego.

Częste są rady u Dworu, po których pospolicie zaraz wysyłaia kuryerów do Berlina. Temi dniami dwóch ich do pomienionego Dworu posłano nie wiemy iednak w iakich sprawach. W *Portsmouth* i *Plimouth* gotuia z pośpiechem flotę, dla ktorey żywności tu w Londynie przy sposobiaia. W *Tower* pracuia bezustannie okolo wielkich armat, które maia być wywiezione na brzegi Afrykańskie dla opatrzenia tamecznych fortow. Proch także i kule będą zawieziono do *Gibraltaru* i *Portmahon*, gdzie też dwa regimenty nowego woyska będą przesłane. Wielkorządca *Gibraltarki* pilnie każe pracować okolo wzmocnienia owey Fortecy od lądu. Towarzystwo Wschodnie Indyjskie wysłało znnowu do *Bengalii* 100 Wybrańców. Ministerium domaga się aby pomienione Towarzystwo zapłaciło za potwierdzenie przywiędów swoich trzy miliony funtów. Już pultora bliko miliona

postępuje. Częstych teraz wyfy-
łała kuryerów z Londynu do Du-
blina. Mówią, że Hrabia *de Bristol*
nie będzie tam Namiestnikiem
Królewskim, ale ma być Hrabia
de Rochford przywołany z Paryża i
na tę godność mianowany. Xiąż-
kę *de Northumberland* będzie Po-
siem w Werfalu. Z Gibraltaru
piszą, że Cesarz Marokański za-
myśla *Centę* oblec, i już trzy o-
bozy na ten koniec blisko po-
mienionego Miasta założył. Hi-
szpani niechęć tej pogłosce wie-
rzyć, ponieważ niedawno z Mu-
rzymi pokój uczynili. Pe-
wny uczonej Matematyk w *Brain-
tró* postrzegł, co inni także swe-
iemi obserwacyami potwierdzili,
że przed najkrótszym dniem ty-
godniem Słońce 15 minutami ra-
nięty wychodziło, i tyleż minutami
później zapadało, niż rachunki
Astronomiczne okazowały. Nadto
postrzeżono, że od początku te-
razniejszego roku pułgodz na
większy był dzień nadzwyczaj.

Z Londynu d. 16. Lutego.
W przyszłym miesiącu będą wy-
flane trzy kompanie Artylery-
stów do *St. Augustine*, gdyż Re-
gencya postanowiła tę Fortecę
wzmocnić iak najlepiej. Mni-
strowie nasi myślą teraz około
instrukcyi dla Wielkierzędów
Indyi zachodnich. Z Nowego

Jerku i z Filadelfii przyflano
30,000 Funtów Szterlingów, na
zakupienie rolniczych i ogrodo-
wych narzędziów. W *Boston*
zamyślają ustanowić milicyą
Prowincyalną dla obrony i be-
spieczenia Kraiu. Od nieia-
kiego czasu przywieziono tu
znaczne summy pieniężne z Ge-
newy, które mają być złożone
na tutejszym publicznym ban-
ku. Z Francyi i Hiszpanii ma-
my, że chociaż w obu pomienio-
nych Państwach potęga morika
do strasznego stanu jest przy-
wiedziona, ieszcze tam iednak
pracują na warsztatach okręto-
wych z pośpiechem. Listy z
Algieru donoszą, że Dey tame-
czny domaga się nowych poda-
runków od Konsulów Duńskie-
go i Holenderkiego.

Z Londynu d. 17. Lutego.

Dnia 5 tego miesiąca Towarzy-
stwo Kupieckie Indyjskie Wsche-
dnie podało niższej Parlamentu
Izbie do uważenia wydatki
swoje na wojny i zamieszki
Indyjskie wyłożone od roku
1754 do 1766, razem też
podało i dochody tak z handlu
i składów tamiecznych, iako też
z krajów zdobytych przydając
naostatek rejestr podarunków
czynionych Nabobom i innym
Azyatyckim Panom. Z wszy-

tkich reieistrów pokazuje się, że Towarzystwo od 1720 do 1727 roku wydało cztery miliony 636584 Funtów Szterlingów, a zyskało sześć milionów 775013 Funtów Szterlingów. Towarzystwo to płaci corocznie Regencyi 30,000 Funt: Szter. Teraz handel o-nego tak się rozkrzewił, iż co rok z Królestwa tutejszego wywozi towarów na 2 miliony, a przywozi na trzy. Cło które płaci Królestwu wynosi na ieden milion. Jakoż wszystkie handle po ostatniej wojnie dziwnie się u nas rozkrzewiły, tak dalece, iż z całego Królestwa wychodzi towarów na 8 milionów Funtów Szter., a wchodzi do niego na 13 milionów.

Z N I E M I E C

Z Wiednia d. 27. Lutego.

Ländgraß Karol Egon de Fürstenberg mianowany jest od Cesarza Jmci pełnomocnym Kommissarzem na Trybunał Wetzlar. Ma odebrać potrzebne do tego instrukcyje wyjechać do Wetzlar. Zakaz wszelkiej gry azardowney rozciągniony jest teraz na Węgry, w Presburku ogłoszenie onego publicznie jest czynione. Włoski Tancmistrz powszechną tu ma zaletę od Państwa i Szlachty. Ten będąc u

Dworu Württemberskiego w krótkim czasie zebrał pieniędzy na 140000 Złotych Rynskich. Co pewny Człowiek uszony uważając, dowcipne napisał wiersze to wyrażając, iż nogi teraz szacowniejsze są w Europie nad głowy.

Z Lipska d. 28. Lutego:

Zaszcia między Deputatami Stanów Niemieckich, względem Trybunału Wetzlarckiego są uspokojone. Wszystkie teraz Dwory Niemieckie upatrują osób zgodnych na urząd Delegatów do Sądu najwyższego pomienionego. Co się tycze wojny i pokoju tak w Państwie Niemieckim jako w całej Europie, artykuł z Anglii przyślany w tym nas objaśnia. Chociaż liczne nie tylko okręty, ale Floty mamy (piłzą Anglicy) twierdzą jednak znaniemi stanami naszego, że musimy na przyszłą wiosnę pomnożyć statków. Co iednak nie zmierza do wojny, ponieważ każde Państwo tak się w pokoju powinno zachować jakby nad karą stał nieprzyjaciel. Mamy też pewną wiadomość, że Hiszpania, Francya i inne Państwa ogromne czynią na obronę swojej przygotowania na morzu i na lądzie.

SUPPLEMENT

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

WE SRZODE DZIA II. MARCA ROKU 1767.

Z *Leodyum d. 5. Lutego*. Długich wieków trzeba żeby dawne zwyczaje wykorzystać się mogły. Nie zdrowiu szkodliwszego nad powicie w pieluchy dzieci, a przecie cała Europa niemowlęta powia: tym się wymawiając, iż delikatność członków niemowlęcych wyciąga obwinienia. Tym czasem, rzecz jest pewna, że Islandczycowie bez tych więzów wychowani, piękniejszą pleć, postawę składniejszą, zdrowie czerstwie mają. Zostawiają oni dzieci do ukształtowania samej naturze, której żadna sztuka w skutkach dopiąć nie umie. Członki niemowląt Islandzkich naturalnie biorą ułożenie, gdy tym czasem u nas albo krzywe nogi, albo ręce wywrócone, albo grzbiet garbaty, albo nabrzniąta głowę; albo pierś dychawiczne sprawia ścisnienie pieluchami. Trzeba przykładu mocniejszego nad wszystkie wywody rozumne u pospólstwa, a żeby zwyczaj powiania był zmiesiony. Pan *Schultz* przyięty teraz do Akademii nauk Szwedzkiej miał mowę przy swoim przyięciu o staraniach, które Rodzice mieć powinny, około dzieci. Ochronić je od chorób, to jest pierwsza powinność; Pieluchy, mówi on, przeszkadzają oddechowi dziecięciu, zatrzymują ewaporacye, niedają członkom miłym ieszcz, w zmocnić się. Znam, przydać, iedne dziecko, które przez dziesięć tylko tygodni było w powiciu tak iednak, że ramiona zawsze wolne były mu zostawione. Przy końcu iedne.

go roku już ramiona tego dziecka tak mocne były, iż ciężar od
10 funtów mogło utrzymać. Nadto ściśnienie to tak uprzy-
krzone bywa dzieciom, iż płaczą i wrzeszczą ustawicznie, a
z tą albo rupturą, albo zerwanie pierśi, albo śmierć wyniknąć
musi, tak dalece, że jedna połowa dzieci w pieluchach umiera.
Z tym wszystkim daremne są te uwagi, iednym zadumienie tyl-
ko, drugim śmiech, innym chęci próżne sprawią, jeśli Urząd
publiczny swoją powagą nie zechce Obywatelów zdrowia
ochraniać.

Z *Bouillon d. 5. Lutego.* Wypis listu Pana *le Cat*, który pi-
sał do swego przyjaciela. „O to cud cale nowy, który po-
„twierdza zdanie Pana *Brugier* utyskującego nad porywymym
„umarłych pogrzebem. Siostra pewney Damy zacney mnie
„znaiomey w Prowincyi *Pikardyi* mieszkaiącey poszła za Offi-
„cyera stanowisko maiącego w *Troye*, który przeszłego lata wziął
„z sobą małżonkę do *Angouleme*. Nie śmiał brać z sobą w tak
„daleką drogę dziecię ieden rok ieszcze maiące, słabe i delika-
„tne, zostawił ie przy mamce. W niebytności Rodziców dzie-
„cko zachorowało i zdało się iż umarło. Pleban zaproszony na
„pogrzeb dowiedziawszy się, że w drugiey bliskiey mu pa-
„rasii gotowano temu dziecięciu pogrzeb, uciekł się do Sę-
„dów mieysca owego i wyiednał prawnie zakaz mamce owey,
„aby dziecię nie grzebiono aż do rozładzenia tey sprawy.
„Gdy sprawa toczy się Mamka nawiedza umarłe dzie-
„cię w Kaplicy złożone, płacze nad nim, obłapia go; i po-
„strzega mały oddech, wywila z prześcieradła śmiertelnego i
„znayduie z wielką swą radością żywe; Dziecko otworzyło
„oczy, uśmiechało się i rączkę wyciągało: Nowem zupełnie
„zdrowe było w ten czas, kiedy już zamysłano go pogrześć.

Z *Münster d. 12. Lutego.* Stany tuteysze na ostatnim swo-
im zgromadzeniu postanowiły iednomyślnie na mieyscu gdzie
przedtym Zamek stał, wystawić okazały Pałac dla Elektora
Kolońckiego tuteyszego Biskupa. Już uczyniono abrys Pałacu,

i koszt potrzebny zebrano; zaczną w krótcie około niego z wielką pilnością pracować.

Z Sztokholmu d. 3. Lutego. Według rozkazu Królewskiego same tylko srebrne i złote pieniądze mają iść, a miedziane na mały rozchód dla pospólstwa zostawione będą. Srebrne będą Talary, pultałarki, ćwiartki i osnaki. Zadnemu nie będzie wolno miedzianą monetą płacić więcej nad czwartą część talara. A przeciwnie każdemu wolno będzie odmienić swe pieniądze w Menaicy bez żadnego procentu.

Z Torunia d. 4. Marca. Przybył tu w przeszłą Sobotę na ośiatki Jmć P. Woiewoda Brzełki Kuiawki. Nazajutrz ze wszystkim Państwem tu znajdującym się; był na obiedzie u Jmci P. Generała Syna swojego. Wieczorem Jmć P. Starosta Kowalski dawał Bal wspaniały z Maskami w Sali pięknie illuminiowanej z Kollacyą u kilku stołów, przy wyborney Muzyce, który z ukontentowaniem powszechnym trwał aż do dnia. W Poniedziałek Jmć P. Woiewoda, a we Wtorek Jmć P. Generał dawał Obiad wielki dla całej Kompanii. Zakończyły się ośiatki Balem wielkim i wspaniałym Maskowym, który dawał Jmć P. Woiewoda *in gratiam* następujących Jmienia J. O. Xiążęcia Jmci Podkomorzego Koronnego tak dla pomienionej Kompanii, iako też i Radnych z Magistratu tutejszego Panów.

Z Lwowa d. 4. Marca. Dzień S. Kazimierza iako Koronny Polskiej i J. O. Xiążęcia Jmci Podkomorzego Koronnego Patrona, z obligowanej swojej dla tegoż Xiążęcia Jmci Atteneyi Jmć X. Szeptycki Biskup Lwowski Koadjutor Metropolii Ruskiej iako naturalny obchodząc, po odprawionym zwyyczajnym Nabożeństwie zaprosiłszy do siebie tu na karnawale znajdujące się Państwo przy rześistym ognia dawaniu z armat spełniając zdrowie Nayaśnieszego Pana, Xiążęcia Jmci Solenizanta i całej J. O. Familii z przyzwoitą Ludzkością hojnie cześciwał i całą tak godną Kompanią do późney nocy różnemi kontentującemi zabawami utrzymał.

Z WARSZAWY DNIA II. MARCA.

Xiążę Jmć Lubomirski Woiewoda Lubelki pożegnawszy

Króla Jmci P. N. M., wyjechał do siebie z tą, dokąd i Jchmó Pa-
nowie Wielopolki Koniuszy Koronny, i Sosnowki Pisarz Polny
W. X. Lit. w tych dniach nadiechawszy, mieli honor prezento-
wania się Najjaśniejszemu Królowi Jmci P. N. M.

Dnia wczorajszego Król Jmó P. N. M. po wysłuchaniu
Mszy Świętej w Kaplicy Zamkowej zabawił się przejazdką
do Ujazdowa, z którego o godzinie drugiej z południa na obiad
powrócił.

Jeymó P. Komorowska Kasztelanowa Belzka Wdowa po kil-
ko tygodniowym tu zabawieniu w przeszłą Niedzielę wyjechała
z tą, gdzie od czasu niejakiego znajduje się przytomna Jeymó
Pani Potocka Generalowa Artylleryi W. X. Litewskiego.

*Wyszła z tutejszey Drukarni Książka Odpowiedź na zarzuty
względem przeznaczenia Boskiego, w której pokazuje się, iż tru-
dności tyżące się wolności człowieka, wieczności kary, prawa
przyrodzonego, &c. nie są wynalozkiem terażniejszych [iak siebie
nazywają] Filozofow, ale Kacerzów dawno już od Oyców SS. prze-
konanych, i w niepamięci pogrzebionych.*

*Uciekł pewnemu chłopiec, około lat szesnastu mający wzrostu po-
dług tych lat małego, w sobie szczupły, z warkoczem tupetem, czolo
marszczy zwłaszcza gdy co mówi do kogo, oko brudne zapadłe, nos
garbato wyniesiony i cienki, cera bladawa, isk się śmiecie zda się że dot-
ki w iągodach na twarzy czynią się, nogi w tytkach cienkie; w barkach
trochi pochylawo trzymający się, chod z góry nieco szpaiący niby się
kotyszący z chłopską; rzeżowy, sprawny. Barwa popielata z zielonemi
potrzebami, katanka na kształt węgierskiej zwierzechniej krótka, spo-
dnie Węgierskie już poszarżane, kapuza sukienna popielata, pas zie-
lony węgierski z węzłami białemi: Kożuch poszarżany u dołu naddar-
ty, ale mógł Barwę zamienić i głowę ogolić dla niepoznaki. Ktoby
tedy takiego przejął i otym na Pocztę Warszawską Jmci Xiędzu
Godlewskiemu Mansyonarzyście Warszawskiemu doniósł-ten odbierze
pewnie dziejęć Czeriw: Złotyż za samę uczynność: odbierze prócz te-
go za koszt wiktowania, i straż należytą nadgrode.*